

DWA INSTRUMENTY ORGANOWE W FARZE GOSTYŃSKIEJ

Spośród wszystkich instrumentów muzycznych organy odznaczają się największymi rozmiarami, najrozleglejszą skalą głosów, największym bogactwem barw oraz najbardziej skomplikowaną budową. Dlatego nazywamy je „królem instrumentów”. Najbardziej eksponowaną częścią tego instrumentu jest szafa organowa, spełniająca też bardzo ważną rolę dekoracyjną, (szczególnie fronton – prospekt) nawiązująca najczęściej do wnętrza kościoła. Ma jednak przede wszystkim rolę rezonatora akustycznego.

Pierwowzorem organów były starożytne małe instrumenty dęte, takie jak np. fletnia i dudy, w których ludzkie zadęcie zastąpiono systemem mechanicznym oraz zastosowano wentyle otwierające dopływ powietrza do konkretnych piszczałek. W Europie Zachodniej organy zbliżone do instrumentów znanych nam współcześnie budowane były od V wieku. Do VII wieku były instrumentem wyłącznie świeckim, kiedy to papież św. Witalian pozwolił na wprowadzenie organów do kościołów. Od tego czasu organy stały się instrumentem wybitnie liturgicznym (solowym i towarzyszącym), a gra organowa nadaje służbie Bożej szczególnie uroczysty nastrój i zabarwienie. Przez następne wieki instrument udoskonalano.

Pierwsza wzmianka w dokumentach o organach w Polsce pochodzi z pierwszej połowy XII wieku. Wiemy, że organy istniały na dworze królewskim w Krakowie. W 1340 roku odnotowano organy w kościele św. Jakuba w Toruniu. W 1381 roku Jan Wanc z Żywca zbudował organy w kościele w Kętach. W XVI wieku organy piszczałkowe posiadały już prawie wszystkie główne kościoły w Polsce. Kiedy wybudowano organy w gostyńskiej farze?

Bardzo zaskakująca informacja o organiście znajduje się w aktach wizytacyjnych z 1610 roku, mówiąca o uposażeniu organisty. Archidiakon śremski Kasper Hap w sprawozdaniu z wizytacji tak pisze:

Na remont kościoła oraz inne potrzeby są trzy floreny, które corocznie pobierane są przez wityków (osoba świecka współzarządzająca majątkiem kościoła). Ci corocznie zdają sprawozdanie tutejszej Radzie Miejskiej za postanowieniem Wielebnego Proboszcza. Dzwonnika i organistę wynagradzają witycy z kasy kościelnej jak dawniej....

Jest pewne, że jeżeli był organista w 1610 roku, to musiały być też organy. Zatem założyć można, iż istniały już w XVI wieku. Tym samym nasza fara była jednym z nielicznych kościołów w Polsce, w którym pobudowano w XVI wieku taki instrument.

Organy składają się z wielu piszczałek drewnianych i metalowych różnej długości, kształtu i grubości. Dźwięk powstaje przez zadęcie w nie sprężonego powietrza, wyzwolonego z miechów, za pośrednictwem mechanizmów połączonych z klawiszami. Tłoczenie powietrza do miechów dokonuje się za pomocą dźwigni ręcznej albo nożnej, co czynił to specjalny pomocnik organisty zwany kalikantem. Kalikant (łac. calcare – deptać) – osoba wprawiająca w ruch miechy w organach piszczałkowych. Kalikowanie polegało na wprawianiu nogami w ruch pedałów dźwigniowych (rzadziej ręcznej korby lub dźwigni), które poprzez urządzenia pośrednie, najczęściej mniejsze miechy, dostarczało ciśnienia do głównego miecha.

Do komunikacji pomiędzy organistą a kalikantem, który przeważnie stał z innej strony instrumentu, a czasami miał oddzielne pomieszczenie w środku organów służył dzwonek uruchamiany pneumatycznie bądź mechanicznie, przy pomocy którego organista informował kalikanta o konieczności rozpoczęcia lub przerwania kalikowania. Dawniej funkcja kalikanta była zawodem. W dzisiejszych czasach jego funkcję przejęły napędy elektryczne, a urządzenia poruszane ręcznie są albo usuwane z organów albo służą tylko w sytuacjach awaryjnych, bądź pozostały jako element zabytkowy.

Dzisiaj w gostyńskiej farze możemy podziwiać organy pochodzące z połowy XVIII wieku, pobudowane na barokowym chórze. Trudno jest wyrokować czy przy ich odbudowie wykorzystano elementy mechanizmów organów zniszczonych podczas katastrofy w 1682 roku. Jest natomiast pewne, że pobudowano nowy barokowy, drewniany, polichromowany i złożony prospekt organowy. Obecnie instrument posiada 2 manualy i 30 głosów.



Drugie organy, znajdujące się w kaplicy św. Anny, zbudowane przez organmistrza Wojciecha Libowicza, mieszczanina gostyńskiego w latach 1678-1693, wyposażone są w 2 manualy i 10 głosów.



Nasza fara jest zatem jednym z nielicznych kościołów, które posiadają dwa zabytkowe zespoły organowe.